

Miscellanea zabytków złotnictwa w Krakowie NIEZNANA MONSTRANCJA KORALOWA W KOŚCIELE ŚW. KAZIMIERZA — REFORMATÓW W KRAKOWIE

W 1971 opublikowałem rozprawę o koralowej monstrancji z 1706 roku w klasztorze Paulinów na Skałce w Krakowie. W czasie gdy pisałem powyższą rozprawę, badania nad eklektycznym złotnictwem w skarbcach kościelnych i klasztornych w Krakowie nie były jeszcze ani rozpowszechnione ani rozwinięte. Także obecnie nie można powiedzieć, aby prace nad wyrobami złotniczymi stanowiły przedmiot żywych zainteresowań. Dlatego też koralowej monstrancji z klasztoru Reformatów warto poświęcić osobną pracę, tym bardziej, że w *Katalogu zabytków miasta Krakowa*, ze względu na późny czas powstania, dzieło to nie zostało uwzględnione. Opracowanie to może być także sygnałem mówiącym, iż eklektyczne złotnictwo w Polsce oczekuje na rozprawy, artykuły i komunikaty.

I. PRZEDMIOT BADAŃ, OPIS, ANALIZA STYLISTYCZNA I IKONOGRAFICZNA. ŚRODOWISKO

Monstrancja od Reformatów nie była dotąd przedmiotem opracowań naukowych, objął ją jedynie *Inwentarz złotnictwa krakowskiego*¹. Wykonano ją ze srebra próby 0,800 przy użyciu złocen dla partii figuralnych stosując techniki trybowania, lania i rytu oraz, co od razu warto powiedzieć, przy użyciu i to obfitym koralu jako kameryzacji. Cały zabytek jest starannie cyzelowany. Wysokość ostensorium wynosi 87,5 cm, natomiast wymiary stopy 29,4 na 22,3 cm. W kompozycji monstrancja przypomina barokowe dzieła złotnictwa. Podstawie nadano kształt owalny, jest ona dość wysoka, a zdobią ją symbole Eucharystii: liście i owoce winorośli oraz kłosy. Już na stopie występuje koral, który tworzy ozdobny pas. Trzon monstrancji ma urozmaiconą sylwetkę i, jak to zawsze ma miejsce, ożywia go gruszkowy nodus. Reservaculum jest koliste, ujęte w dwa kręgi i wzbogacone koralami. Promienista gloria zgodnie z kompozycją późnobarokowych monstrancji utworzona została z dwóch warstw. Pierwsza z nich składa się ze spiczastych, na przemian prostych i falistych promieni (podobnie jak to bywało w monstrancjach z XVII i nieco inaczej w XVIII wieku). Na tle promieni znajdują się przymocowane na sprężynach kłosy. Warstwę drugą stanowi wieniec z liści i owoców winnej latorośli. Z winnej latorośli utworzono także ramiona boczne rozgałęziające się pod glorią, na których znajdują się posążki Śś. Franciszka z Asyżu i Antoniego Padewskiego; pośrodku



1. Monstrancja koralowa w kościele Reformatów w Krakowie

umieszczono anioła o szeroko rozpostartych skrzydłach. Do rzeźby figuralnej należy orzeł z rozpostartymi skrzydłami i o kameryzowanej koralową koronę, znajdujący się na stopie. Całą monstrancję wieńczy ażurowy krzyżyk także ozdobiony koralami. Na brzegu stopy wyryto kursywą napis, który brzmi:



2. Gloria monstrancji koralowej w kościele Reformatów w Krakowie

„Monstrancja ta fundowana przez panią Helenę Cierpik z Jamajki Nowy Jork złożona na ręce Ojca Władysława Skwarczyńskiego dla zgromadzenia OO. Reformatów w Krakowie 1949 roku. / Boże błogosław mojemu życiu. Daj światłość wieczną mojemu mężowi Janowi. Boże błogosław Polsce i Ameryce. Helena Cierpik Ameryka”.

Nadto na monstrancji znajdują się następujące znaki złotnicze: F.B. w prostokącie, używane na terenie byłych zaborów austriackiego i rosyjskiego do 1932 roku oraz próba srebrna używana w Polsce od roku 1932.

Monstrancja znajdująca się w klasztorze Reformatów w Krakowie wyróżnia się znaczną wartością artystyczną. Składają się na to poprawne proporcje, dość bogata dekoracja figuralna, dekoracja korałem i obficie zastosowana winna latorośl. Dzieło cechuje też zróżnicowana kolorystyka, zastosowano bowiem polichromię w materiale, nadto ciekawe efekty barwne stwarza korał. Poza tym monstrancja wyróżnia się znanym nam z epoki baroku motywem rzeczywistego ruchu, bowiem, jak wspomniano, kłosa umieszczone na glorii przymocowano na sprężynkach. W sumie odnosimy wrażenie zbliżone do tego jakie sprawia wspomniana już monstrancja koralowa z 1706 roku w klasztorze Paulinów na Skałce w Krakowie². Odmienne są jednak wątki ikonograficzne zobrazowane w rzeźbie figuralnej. Zanim do nich przejdziemy należy zdać sobie sprawę, jak można określić dzieło z punktu widzenia stylu. Obiekt nie jest dokładnie datowany. Niewątpliwie powstał przed 1949 rokiem (a raczej przed 1939, jak wskazują punce), kiedy to został ofiarowany do klasztoru. Wysłunięte w *Inwentarzu złotnictwa* przypuszczenie, iż pochodzi z pierwszej połowy XIX wieku nie da się utrzymać. Przeczy temu brak jakichkolwiek cech klasycyzmu, z reguły występujących w złotnictwie z tego czasu. Również trudna do utrzymania jest druga hipoteza zawarta w *Inwentarzu* o powstaniu monstrancji przed odzyskaniem niepodległości, to znaczy przed 11 listopada 1918 roku. Wątki patriotyczne, częste w okresie zaborów żyły bowiem w sztuce polskiej także i po odzyskaniu niepodległości, oczywiście bez symboli niewoli. Nie ma pewności co do środowi-



3. Stopa monstrancji koralowej w kościele Reformatów w Krakowie

ska, w którym powstała monstrancja. Wprawdzie w *Inwentarzu* wysunięto twierdzenie, że jest to zapewne wyrób krakowski, ale cecha umieszczona na monstrancji nie została na razie rozwiązana. Dość jasny jest program etnograficzny. Postacie świętych franciszkańskich, i to najważniejszych, mianowicie Franciszka i Antoniego są zrozumiałe w ostensorium ofiarowanym Reformatom, należącym do rodziny zakonów franciszkańskich.

Natomiast anioła z rozpostartymi skrzydłami i orła w koronie uznać należy za przedstawienie reprezentujące wątek patriotyczny, który — co warto podkreślić — odgrywa tak samo ważną rolę, jak wątek zakonny. Powracając do sprawy miejsca wykonania projektu i dzieła chyba niewątpliwym jest, że pomysł monstrancji u Reformatów wyszedł od fundatorki, lub z kręgu jej rodziny. Realizacja natomiast miała miejsce najprawdopodobniej w kraju, lub też pod wpływem lokalnych wyrobów. Formalnie zaliczyć można monstrancję od Reformatów do dzieł eklektycznych, konkretyzując, do dzieł neobarokowych, które rozpowszechniły się w drugiej połowie XIX wieku i trwają niemal do dziś.

II. PROBLEM FUNDACJI

Jak wskazuje napis, zajmująca nas monstrancja ufundowana została przez osobę, która wyemigrowała z Polski i czyniąc swój dar czyniła go z myślą o dwóch ojczyznach. Jest to zjawisko, które dotąd nie znalazło adekwatnego odbicia w badaniach z zakresu historii sztuki w Polsce³. Po prostu nie zwrócono uwagi, że istnieją zabytki wiążące się w sposób nierozzerwalny z emigracją Polaków do różnych krajów świata. Zabytki te możemy podzielić na szereg grup. Jako bodajże najciekawsze zjawisko artystyczne wymienić należy, niemal niezauważalne, wyroby przywożone lub przesyłane z Ameryki czy Anglii (przykładowo) będące darami Polaków, którzy tam się znaleźli w czasie albo po drugiej wojnie światowej. Bardzo często są to wyroby złotnicze — naczynia a także szaty liturgiczne. Oczywiście przywożono również dzieła sztuki o świeckim przeznaczeniu, jak np. zegary. Nieco innym zjawiskiem jest przywożenie do Polski lub ofiarowywanie wyrobów z różnych środowisk, często należących do dawnej sztuki, niekiedy nawet w formie kolekcji. Jeszcze inną formą mającą odbicie w sztuce lokalnej jest kierowanie do kraju środków finansowych, dzięki którym zamawiano na miejscu różne wyroby. Wszystkie te drogi

prowadziły i prowadzą do wzbogacenia zasobów sztuki w kraju. W tych poczynaniach nawet dość często znajdują odbicie tematy patriotyczne, które w kraju przestały być aktualne. Wymienione zjawiska, do których należy także monstrancja od Reformatów, warte są szczegółowego zbadania. Postulat ten jest aktualny także i z tych względów, że nie są to problemy należące do historii, ale właściwie ciągle aktualne. Niestety, nikt dotąd nie podjął zagadnienia zarówno amerykańskich importów w Polsce jak i udziałów Polonii w rozwoju sztuki, szczególnie sakralnej w dwudziestym stuleciu w Polsce⁴.

P R Z Y P I S Y

¹ Por. *Inwentarz złotnictwa krakowskiego opracowany pod kierunkiem Jana Samka*, mpis w Ośrodku Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

² Por. J. Samek, *Relacje Benedykta Chmielowskiego, ostensorium paulińskie z r. 1706 i korał w rzemiośle artystycznym*. Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie XVI/1, 1972, s. 150—156; tenże, *Monstrancja paulińska z r. 1706 i relacje o niej Benedykta Chmielowskiego oraz korał w rzemiośle artystycznym w Polsce*. „Folia Historiae Artium”, IX 1974, s. 147—161; tenże, *Monstrancja paulińska z 1706 r. i relacja o niej Benedykta Chmielowskiego oraz korał w rzemiośle artystycznym w Polsce*. „Biuletyn Historii i Sztuki” XXXV/1, 1974, s. 56—90.

³ Wspominałem o tym zjawisku w książce *Dzieje złotnictwa w Polsce* sygnalizując różnego typu importy. Por. J. Samek, *Dzieje złotnictwa w Polsce*, Warszawa 1993, s. 56. Przykładowo wyroby powstałe w krajach anglosaskich znajdują się w Częstochowie; ciekawym tego typu zabytkiem jest kielich z 1887 roku wykonany w Szkocji, srebrny, złocony i kameryzowany, a ofiarował go papież Leon XII; staraniem Polonii amerykańskiej powstało też wyposażenie nowego kościoła w Białce Tatrzańskiej. Są to wybrane przykłady.

⁴ Obraz sztuki Krakowa w dziedzynie złotnictwa uległ po II wojnie światowej zróżnicowaniu. Niestety, nie wszystkie zabytki powstałe po roku 1945 mogliśmy uwzględnić w pracach inwentaryzacyjnych, sprzeciwiała się temu Naczelna Redakcja „Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce” w Warszawie.